

# Zenon Grocholewski

---

## "Discorso generale sull'ordinamento canonico", Pio Fedele, Roma 1977 : [recenzja]

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 22/3-4, 287-291

---

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wysuwane, polemiki na ten temat między Stolicą Ap. a rządami oraz związane z tym posunięcia papieskie. Ponieważ są to sprawy prowadzone „sub secreto pontificio” i rządy zobowiązują się w konkordatach do zachowania dyskrecji albo faktycznie przestrzegają tajemnicy w tych sprawach, nieprędko będą mieli historycy dostęp do tego rodzaju akt archiwalnych. Dziś trzeba z konieczności ograniczyć się do tekstów opublikowanych.

Ciekawe jest dostrzeżenie rozwoju instytutu nominacji papieskiej oraz przesuwania się akcentu z typowania osób przez głowy państw poprzez prawo weta, do wglądu i konsultacji, od obowiązku prawnego do moralnego i „dyplomatycznego” uwzględniania zastrzeżeń ze strony państwa. Przykład Hiszpanii świadczy, że nie będzie to droga łatwa. Charakterystyczne jest odrzucenie „desygnacji ludowej” i pozostawienie możliwości dyskrecji ankiety wśród wybranych duchownych i świeckich. Idzie o wykluczenie wszelkiej agitacji i publicznego osądzania kandydatów. Ważne jest określenie ingerencji państwa tylko do tych biskupów, którzy sprawują jurysdykcję samodzielnie i w swoim imieniu.

W całości rozprawa jest ciekawą pozycją z dziedziny publicznego prawa kościelnego.

*Bp Walenty Wójcik*

**Pio Fedele, Discorso generale sull'ordinamento canonico, Roma 1977 (nakładem Autora), ss. 233; cena 6500 lirów (w sprzedaży u Bulzoni Editore, Roma).**

Niniejsze dzieło zawiera ponowne wydanie trzech prac prof. P. Fedele: a) książki, która ukazała się pod tym samym tytułem w Padwie w 1941 r. (ss. 7—166); b) artykułu z roku 1943 (w *Archivio di Diritto Ecclesiastico*, 5, 1943, ss. 47—67, 189—199, 267—270, 381—183), w którym A. zajął stanowisko wobec głosów krytyki na temat wspomnianej książki (ss. 167—200); oraz c) artykułu, niedawno wydanego w poniżej omówionej książce *Discorsi sul diritto canonico* (Roma 1973), stanowiącej rozważania — związane z przedmiotem poprzednich prac — na temat prawa kanonicznego po Soborze Watykańskim II (ss. 202—230). Te trzy prace zostały obecnie odtworzone w identycznej formie typograficznej jak w pierwszym wydaniu, toteż każda z nich pisana jest odrębną czcionką.

a. Pierwsza z wspomnianych prac, napisana przed 38 laty, jest niewątpliwie odważnym przedsięwzięciem młodego wówczas kanonisty świeckiego, podejmującego wysiłek, by odczytać i naświetlić istotne

cechy właściwe prawu Kościoła Katolickiego. Składa się ona z trzech rozdziałów.

W pierwszym (ss. 7—38), zatytułowanym *Problem charakteru prawnego struktury Kościoła*, A. zauważa, że byłoby nieporozumieniem studiować i przedstawiać prawo kanoniczne wg schematów i kategorii myślowych właściwych prawu świeckiemu; prawo kanoniczne bowiem jest jedynym w swoim rodzaju, i by go poznać jest rzeczą konieczną wgłębienie się w szczególną naturę społeczności jaką jest Kościół. Toteż stara się uwypuklić tę szczególność Kościoła, następnie wskazać na czym polega struktura prawna, by wyjaśnić w jakim sensie społeczność Kościoła jest taką strukturą — czyli ustrojem prawnym; i równocześnie — zwróciwszy uwagę na brak niezgodności między Ewangelią i prawem kanonicznym — wyodrębnić naturę i cechy charakterystyczne ustroju prawnego Kościoła, odróżniające go od jakiegokolwiek innego ustroju (problem przymusu, celu prawa, dobra wspólnego, konieczności wiary, oraz związek z teologią dogmatyczną i moralną).

Drugi rozdział (ss. 39—103) poświęcony jest znaczeniu jakie dla prawa kanonicznego ma element religijny, tzn. unikanie grzechu i zbawienie człowieka. A. wykazuje, że ten element, obcy jakimkolwiek prawu świeckiemu, dominuje nad całym prawem kanonicznym, z konieczności je przenika i nie pozwala na określenie wyraźnej granicy między prawem kościelnym i moralną, oraz między forum zewnętrznym i wewnętrznym. To twierdzenie Fedele ilustruje bardzo licznymi przykładami, wziętymi z różnych dziedzin prawa kościelnego, wskazując na kanonistyczne pojęcie racjonalności prawa i zwyczaju prawnego; na instytucje właściwe prawu kanonicznemu jak „*dispensatio*”, „*dissimulatio*”, „*tolerari potest*”, „*aequitas canonica*”, „*epicheia*”; na konieczność wewnętrznej zgody do ważnego zawarcia małżeństwa; na warunki wymagane by bojaźń była powodem nieważności małżeństwa; na fakt, że podstęp in *spiritualibus* nie ma znaczenia prawnego; na zasadę „*quia tacet consentire videtur*” stosowaną „in *favorem cultus et religionis*”; na dobrą wiarę, „*aequitas*” i zasadę zachowawczości w interpretowaniu aktów prawnych; na znaczenie woli jako źródła zobowiązań; na zawieranie, anulowanie i zmienianie kontraktów; na spełnianie obietnic i kontraktów na korzyść osób trzecich; na instytucję przedstawicielstwa; na teorię nadużywania prawa, na skuteczność paktów dotyczących sukcesji i zapisów testamentarnych zleconych rozstrzygnięciu innej osoby lub sporządzonych bez zachowania formalności prawa cywilnego; na odpowiedzialność spadkobiercy za przestępstwa zmarłego; na prawo procesowe w tym względzie; na znaczenie nadane przez kanonistów wyrażeniu „*bona fides*”; brak instytucji domniemanej śmierci współmałżonka; na instytucję przedawnienia; sprawy rabunku; zakazu aktów rywalizacyjnych; na „denuncjację ewangeliczną” i „*imploratio officii iudicis*”; nieistnienie rzeczy osądzonej w sprawach duchowych; skargę nieważności; na cel kar kościel-

nych, interpretację prawa karnego i zasadę „nullum crimen sine praevia lege poenali” nie mającą pełnego zastosowania w Kościele. Jakoby w formie konkluzji swoich rozważań, A. zwraca uwagę na elastyczność stosowania prawa kanonicznego, dyktowaną właśnie owym „salus animarum”, na niemożliwość kompletnej i adekwatnej kodyfikacji w Kościele, na obcość pozytywizmu prawnego na polu kanonistyki przesiąkniętej prawem naturalnym i na niemożliwość pełnej zgodności między substancją i formą w tymże prawie.

Przedmiotem trzeciego rozdziału (ss. 104—166) jest natura publiczna prawa w Kościele. Fedele przeciwstawia się autorom przyjmującym rozróżnienie prawa kanonicznego na publiczne i prywatne; uważa bowiem, że całe prawo Kościoła — inaczej niż prawo świeckie — należy uważać za publiczne. Jego zdaniem prawo kanoniczne nie ma na względzie relacji między ludźmi jako poszczególnymi jednostkami, ani też interesów prywatnych (co stanowi istotę prawa prywatnego), lecz interes i cel wyższy, nadprzyrodzony, który musi być uznany za publiczny. A. przestrzega, by nie widzieć interesów prywatnych w jurysdykcji forum wewnętrznego, tzn. by nie mylić pojęcia „prywatny” z pojęciem „ukryty”. Zwraca uwagę, że gdy chodzi o egzekwowanie i ochronę woli prywatnych osób mają one miejsce jedynie gdy są postulowane interesem publicznym, co ilustruje, odwołując się do poprzedniego rozdziału, licznymi przykładami z dziedziny wad konsensu, interpretacji aktów prawnych oraz prawa zobowiązań i sukcesji. Wszystkie prawa Kościoła dotyczące kar — wykazuje Fedele — należy uważać za te „quae ordini publico consulunt”, wyjaśniając równocześnie związek pojęcia porządku publicznego z pojęciem „salus animarum”. Także całe prawo małżeńskie Kościoła — zauważa — ma charakter publiczny (chodzi w nim bowiem o ochronę sakramentu, prawa Bożego i zbawienie ludzi); i zwraca uwagę, by nie dać się wprowadzić w błąd rozróżnieniem autorów między „impedimenta iuris publici” i „impedimenta iuris privati” (rozróżnienie z racji dywulgacji), gdyż wszystkie przeszkody są iuris publici; by nie wiedzieć tego rozróżnienia w instr. „Provida Mater”, art. 38—39, gdzie słowo „publicum” („nullitas publica”, „impedimentum publicum”) ma jako przeciwstawnik słowo „occultum”, a nie „privatum”, lub nie ma wogóle przeciwstawnika („bonum publicum”). W związku z tym wyjaśnia problem pozbawienia małżonka winnego prawa zaskarżenia małżeństwa oraz zasad dotyczących „favor matrimonii”. Następnie uzasadnia, że nie ma w Kościele miejsca na rozróżnienie osób prawnych na publiczne i prywatne, gdyż cel wszystkich osób prawnych w Kościele pokrywa się z celem samego Kościoła. W końcu stara się wyjaśnić, że jest obce prawu kanonicznemu pojęcie prawa subiektywnego i „actio” czyli obrony interesów indywidualnych i prywatnych o ile one nie pokrywają się z interesem publicznym, czyli z „salus animarum”.

Przedstawiona powyżej praca, choć zawiera twierdzenia i interpretacje dyskusyjne, stanowi niewątpliwie ważne wydarzenie w kanoni-

stycie, zwłaszcza o ile jest próbą syntezy istotnych cech charakteryzujących naturę prawa kościelnego, i wysuwa problematykę, która stała się przedmiotem dalszych, do dzisiaj trwających dyskusji, szczególnie na terenie teologii prawa.

b. W drugiej pracy (ss. 167—200), A. polemizuje z krytyką z jaką spotkała się jego wyżej przedstawiona książka. Interlokutorami w tej dyskusji są dzisiaj znani i wybitni kanoniści włoscy: A. Jemolo, E. Graziani, F. Della Rocca, P. Ciprotti i A. D'Avack. Warto zaznaczyć, że wszyscy oni są ludźmi świeckimi, formującymi wraz z omawianym autorem czołówkę włoskiej szkoły kanonistów świeckich która niewątpliwie ma wielkie znaczenie. Ta polemika dała A. okazję precyzacji i pełniejszego wyjaśnienia swoich twierdzeń, jak również poruszana stanowi niejako wgląd w różne dziedziny prawa kanonicznego, jest rzeczą niemożliwą wejść tutaj w szczegóły.

c. W trzeciej części, pt. *Rozważania na temat prawa kanonicznego po Soborze Watykańskim II* (ss. 201—230), Fedele stara się wykazać — i wyraża wielkie zadowolenie z tego powodu — że jego idee zawarte w powyżej przedstawionym studium *Discorso generale sull'ordinamento canonico* oraz w *Lo spirito del diritto canonico* (Padwa 1962) znalazły pełną aprobację w przemówieniach Piusa XII, a zwłaszcza Pawła VI, oraz w *Zasadach kierujących reformą Kodeksu Prawa Kanonicznego* zatwierdzonych przez Synod Biskupów w r. 1967. W związku z tym okazuje pewne zdziwienie, że mówi się o głębokich przeobrażeniach na polu prawa kanonicznego po Soborze Watykańskim II, i stwierdza, że nie zauważa tych wielkich nowości gdy chodzi o ducha i naturę tegoż prawa, gdyż to co uchodzi za nowość on już wykazał w poprzednich swoich pracach jako elementy zawsze przenikające prawo kanoniczne, choć nie zawsze dostrzegane i należycie brane pod uwagę. Po tej linii A. zajmuje się niemożliwością pełnej asymilacji prawa cywilnego przez kanoniczne; znaczeniem „salus animarum” i w ogóle prawa Bożego jako norm naczelnych prawa kanonicznego; obcością pozytywizmu prawnego w Kościele; celem prawa kanonicznego; znaczeniem miłości i „*aequitas canonica*”; związkiem prawa kanonicznego z teologią moralną, pastoralną i forum wewnętrznym; naturą prawną ustroju Kościoła obcą jakimkolwiek jurydycyzmowi. Następnie wskazuje na aktualność tematów przez siebie poruszanych w wspomnianych wyżej dwóch książkach, zwracając uwagę, że są one obecnie przedmiotem żywych zainteresowań i dyskusji, i zatrzymując się szerzej — w perspektywie reformy Kodeksu — nad problemem istnienia czy nieistnienia w Kościele praw subiektywnych i ich ochrony. W ostatnim punkcie zajmuje się Fedele koniecznością teologicznej interpretacji prawa kanonicznego, co — jego zdaniem — nie domaga się nowej dyscypliny wiedzy, zwanej teologią prawa, autonomicznej w stosunku do teologii i do prawa kanonicznego.

Rezygnując z zajmowania własnego stanowiska do poszczególnych twierdzeń i spostrzeżeń Autora, co wymagałoby osobnego studium,

pragnę z satysfakcją stwierdzić: po pierwsze, aktualność zarysowanej wyżej problematyki, dotyczącej fundamentalnych zagadnień natury i zadania prawa w Kościele, co oczywiście z konieczności rzutuje na właściwy jego wykład i interpretację; oraz, po drugie, fakt, że A. starał się przedstawić prawo kanoniczne w świetle Misterium Kościoła i wgryść się w jego aspekt teologiczny. Toteż rozważań przedstawionych prac — choć są dyskusyjne — nie można pominąć w studium zmierzającym do właściwego zrozumienia prawa w Kościele.

Zenon Grocholewski

**Pio Fedele, Discorsi sul Diritto Canonico, Officium Libri Catholici (Studia et documenta iuris canonici, vol. II), Roma 1973, ss. 247; cena 6400 lirów.**

**Pio Fedele, Introduzione al Diritto Canonico, nakładem Autora, (bez daty i miejsca wydania), ss. 155; cena 5000 lirów (w sprzedaży u Bulzoni Editore, Roma).**

Powodem recenzowania dwóch wymienionych książek razem jest fakt iż druga z nich nie zawiera nic innego jak siedem początkowych rozdziałów pierwszej. Warto zaznaczyć, że również paginacja jest identyczna.

P. Fedele wraca tutaj do tez przedstawionych w omówionej powyżej pracy *Discorso generale sull'ordinamento canonico* (dwie pierwsze części) — zawierającej, jak zaznaczyłem na swoim miejscu, jego dawne prace — oraz w *Lo spirito del diritto canonico* (Padwa 1961); te tezy pogłębia, broni, nadaje im nowego naświetlenia, niejednokrotnie powtarzając swoje wywody znane z wspomnianych książek.

W pierwszym rozdziale, dotyczącym charakteru prawnego ustroju Kościoła (ss. 1—22), A. wskazuje na wkład jaki wnieśli w tym temacie S. Romano, V. Del Giudice i G. Capograssi, oraz omawia trzy cechy prawa kanonicznego odróżniające je od prawa świeckiego — mianowicie: a) cel prawa, widziany w „salus animarum”; b) konieczność wiary u podwładnych i związek z forum wewnętrznym; oraz c) brak (poza nielicznymi wyjątkami) intersubiektywności rozumianej jako konflikt interesów — przeciwstawiając się autorom, którzy nie przyjmowali w tej materii poglądów przedstawionych w poprzednich jego pracach. W konkluzji zwraca uwagę na związek prawa kanonicznego z naturalnym.

Drugi rozdział poświęcony jest naturze publicznej prawa kanonicznego (ss. 23—38). Fedele ponownie przedstawia i broni swej tezy, według której — biorąc jako kryterium podziału między prawem publicznym i prywatnym „utilitas” — całe prawo kanoniczne należy uważać za publiczne, zwracając uwagę, że można być wprowadzonym